

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/kosciol/88772,Dzieje-Kosciola-katolickiego-na-Pomorzu-Zachodnim-Relacje-panstwo-Kosciol-w-lata.html>



Szczecin, 1971. Ze zbiorów NAC (autor: Grażyna Rutowska)

ARTYKUŁ

Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim. Relacje państwo-Kościół w latach 1972-1978

OKRES HISTORYCZNY

(1970-1980) Od Gdańska do Gdańska

Autor: ZBIGNIEW STANUCH 04.01.2022

Ten okres w dziejach Kościoła na Pomorzu Zachodnim obfitował w wiele

znaczących wydarzeń. Na wspomnienie zasługują m.in. ingres bp. J. Stroby, upamiętnienie misji chrystianizacyjnej św. Ottona z Bambergu oraz powołanie ordynariusza diecezji szczecińsko-kamieńskiej na urząd metropolity poznańskiego.

Sytuacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w 1972 r. była specyficzna. 27 lat po wojnie wiele zagadnień wymagało ponownego omówienia i realizacji od podstaw. Jako przykład postuluje może kwestia budowy nowego seminarium duchownego. Dotychczas kandydaci do kapłaństwa kształcili się w Gorzowie Wlkp. i w Paradyżu. Nowej diecezji szczecińsko-kamieńskiej potrzebne było nowe seminarium. Brakowało także sanktuarium maryjnego. Widoczne były braki w zakresie budownictwa sakralnego.

Ingres bp. Jerzego Stroby

Realizacji tych i innych zadań podjął się bp Jerzy Stroba, do 1972 r. biskup pomocniczy Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp. Jego ingres do szczecińskiej katedry miał miejsce 8 października 1972 r. Zgodnie z planem uroczystości rozpoczęły się procesją, która uformowała się przed kościołem parafialnym przy ul. Bogurodzicy 3. Zgromadziło się tam około 8 tys. wiernych. Po dotarciu na miejsce, przy katedrze, nowego ordynariusza wyczekiwał już tłum około 15 tys. osób. W ingresie oprócz prymasa Polski kard. Wyszyńskiego i głównego bohatera tych uroczystości, bp. Stroby, udział wzięli także biskupi: Wilhelm Pluta i Ignacy Jeż. Nie zabrakło przedstawicieli Towarzystwa Salezjańskiego i Towarzystwa Chrystusowego. Liczono na obecność kard. Karola Wojtyły. On jednak swoją obecność uzależniał od decyzji prymasa. Jeśli mielibyśmy wierzyć relacji opracowanej przez SB, to przeciwnikiem wizyty Wojtyły w Szczecinie był kard. Wyszyński, który rzekomo miał stwierdzić, „że dwóch kardynałów na raz to za dużo”. Natomiast z ramienia władz wojewódzkich i miejskich obecny na uroczystościach był kierownik Wydziału do spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej – Henryk Kołodziejek.

W 1974 r. odbyły się w diecezji uroczystości 850-lecia misji chrystianizacyjnej bp. Ottona z Bambergu. W Szczecinie pojawili się m.in.

kardynałowie Wyszyński i Wojtyła.

U boku nowego ordynariusza szczecińsko-kamieńskiego ważną rolę odgrywał ks. kanonik Bogdan Schmidt. W latach 1972-1974 pełnił obowiązki nie tylko kanclerza kurii, ale również osobistego kierowcy biskupa. W bagażniku samochodu, którym się poruszali, mieściła się cała kurialna dokumentacja. Jeśli do tego, co napisałem powyżej, dodamy fakt, że nowy ordynariusz nie miał na początku swojego własnego lokum, to uzyskamy pełny obraz trudnych i specyficznych czasów, w których przyszło mu kłaść fundamenty pod przyszły rozwój diecezji szczecińsko-kamieńskiej.



**Jerzy Stroba, ordynariusz diecezji
szczecińsko-kamieńskiej w latach
1972 - 1978. Fot. z zasobu IPN**

850-lecie misji św. Ottona z Bambergu

Sytuacja stopniowo się zmieniała. W 1974 r. ks. Schmidt objął parafię pw. św. Jerzego w Goleniowie, a do pomocy bp. Strobie zostaje skierowany bp. Jan Gałęcki. W tym samym roku odbyły się w diecezji uroczystości związane z 850-leciem misji chrystianizacyjnej biskupa Ottona z Bambergu. W Szczecinie pojawili się m.in. kardynałowie Stefan Wyszyński i Karol Wojtyła. W wielu parafiach na

terenie diecezji odbyły się z tej okazji okolicznościowe wykłady. Do Goleniowa zawitał wówczas bp Tadeusz Werno – sufragan diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, obecnie biskup senior tej diecezji. Wygłosił on okolicznościowe kazanie podczas mszy św. sprawowanej w kościele pw. św. Katarzyny.

Ze względu na szczecińskie uroczystości SB założyła sprawę obiektową o kryptonimie „Zgromadzenie IV”, która była prowadzona przez Wydział IV KW MO w Szczecinie w okresie od 26 sierpnia do 18 października 1974 r. Wiesław Leszczyński, Naczelnik Wydziału IV, tak uzasadniał konieczność wszczęcia sprawy:

„W ramach obchodów tej rocznicy [850 rocznica misji chrystianizacyjnej – Z.S] odbędzie się w dniu 7 września br. uroczyste posiedzenie Episkopatu w katedrze szczecińskiej z udziałem zaproszonych gości, w tym biskupów zagranicznych i katolików świeckich. W dniu 8 września w katedrze będzie miało miejsce uroczyste jubileuszowe nabożeństwo z udziałem wszystkich przybyłych biskupów. W obu imprezach przewidywany jest liczny udział wiernych. W przeddzień tych uroczystości kilkudziesięciu biskupów wygłosi kazania w różnych kościołach Szczecina i województwa. W celu rozpoznania całokształtu spraw związanych z przygotowaniem i przebiegiem uroczystości jubileuszowych wnoszę o założenie sprawy obiektowej” (IPN Sz 0011/161/1, k. 4).

Ranga uroczystości oraz obecność na niej wielu biskupów zobligowały szczecińską SB do podjęcia konkretnych kroków. Zasadniczym celem było zebranie informacji o tym, w jakich parafiach województwa szczecińskiego rozlokowani zostaną poszczególni hierarchowie. Sprawowane przez nich nabożeństwa oraz treść wygłaszanych kazań miały się znaleźć pod ścisłą kontrolą. Zadanie to zostało powierzone tajnym współpracownikom. To oni mieli zebrać informacje na interesujące SB tematy dotyczące polityki hierarchii kościelnej, stosunków państwo-Kościół itp. Analizie poddawano także zmiany wnoszone do programu i organizacji jubileuszu. Zabezpieczenie operacyjne uroczystości wymagało zaangażowania znacznych sił i środków. Odbywało się ono przy ścisłej współpracy funkcjonariuszy SB z pracownikami Wydziału Prewencji i Wydziału Ruchu Drogowego KW MO.



**Biskup pomocniczy diecezji
szczecińsko-kamieńskiej (1974 -
2007) Jan Gałęcki. Zdjęcie
pochodzi już z okresu
późniejszego niż opisywany w
artykule, tj. początku lat 80. XX
w. Biskup Gałęcki odprawia Mszę
św. Przy ołtarzu znajduje się
sztandar NSZZ „Solidarność” -
Fabryka Kabli „Załom” w
Szczecinie. Fot. z zasobu IPN**

Wizyta arcybiskupa Poggi

Wydarzeniem, które przeszło do historii diecezji szczecińsko-kamieńskiej, była również wizyta, jaką złożył na Pomorzu Zachodnim w roku 1975 abp Luigi Poggi. 6 marca przed południem watykańskiego dostojnika przywitał przy wjeździe do Szczecina bp Jerzy Stroba. Po krótkim odpoczynku w siedzibie ordynariusza abp Poggi udał się na wycieczkę po mieście. Obejrzał będącą w trakcie odbudowy katedrę św. Jakuba, spacerował po Wałach Chrobrego i parku Kasprowicza. Szczeciński biskup nie omieszkał pokazać swojemu gościowi również nowych osiedli Przyjaźń i Pomorzany, narzekając jednocześnie na brak zezwolenia władz na budowę kościołów w tych osiedlach. Godziny popołudniowe wypełniły spotkanie z członkami konsulty biskupiej oraz uroczysty obiad. Wieczorem o godzinie 19.00 odbyło się w szczecińskiej katedrze nabożeństwo z udziałem 3 tys. wiernych. Abp. Poggi został przedstawiony jako delegat apostolski, który przyjechał do Polski w celu odbycia rozmów z polskim rządem na temat normalizacji stosunków z Kościołem. Z kolei arcybiskup w swoim wystąpieniu wyraźnie zaznaczył, iż jego najważniejszym zadaniem jest służba Kościołowi w Polsce i inne interpretacje jego wizyty są nieuzasadnione. Dostrzegł jednocześnie wielki brak kościołów i m.in. ten problem chciał poruszyć w rozmowach z władzami. Wieczór 6 marca zakończył się kolacją w parafii św. Stanisława Kostki w Szczecinie. Każdy krok arcybiskupa był wnikliwie analizowany przez lokalne władze.

Nieoczekiwana zmiana

Pewną ciekawostką jest to, że podczas swojego krótkiego pontyfikatu Jan Paweł I podjął tylko jedną decyzję personalną dotyczącą naszego kraju. W 1978 r. zdecydował o przeniesieniu bp. Stroby na

stolicę biskupią w Poznaniu. Pierwszy ordynariusz diecezji szczecińsko-kamieńskiej zarządzał nią przez 6 lat. W tym okresie zorganizował kurię biskupią, podjął starania o uzyskanie zgody na budowę seminarium duchownego, rozwijał budownictwo sakralne. Dużą wagę przywiązywał do religijnego wychowania dzieci i młodzieży, szczególnie dbając o katechizację.

W czasach PRL-u prowadzenie zwykłego duszpasterstwa było niezwykle utrudnione ze względu na komunistyczne władze, które nie sprzyjały Kościołowi, starając się utrudniać realizację poszczególnych zadań. Bp Stroba uchodził za zdecydowanego przeciwnika władz. Był lojalnym współpracownikiem ówczesnego prymasa Polski, kard. Wyszyńskiego.

COFNIJ SIĘ